

Kopciuszek (fragment)

Nie martw się, Kopciuszku, pojedziesz na bal, nasza w tym głowa!

Po chwili Kopciuszek ujrzał za oknem dziwny blask. Przed domem stała przepiękna karetka zaprzężona w śnieżnobiałe konie. W kuchni zaś pojawiła się tajemnicza postać, która wręczyła Kopciuszkowi najpiękniejszy strój, jaki można sobie wyobrazić- suknię utkaną z księżycowej mgiełki, płaszcz wyszywany gwiazdami i szczerozłote pantofelki. Była to dobra wróżka, która przybyła na zawołanie gołąbków, wzruszonych losem swojej przyjaciółki. Wróżka, darując Kopciuszkowi te niezwykle podarunki, przykazała:

- Pamiętaj, że czary działają tylko do północy! Do tego czasu musisz być w domu...